

Jakieś tam obrazki zniknęły

4 października 2015

Były prezydent po raz kolejny dał popis kompletnego braku kontaktu z rzeczywistością.

Tym razem chodzi o dzieła sztuki malarskiej, które były na wyposażeniu Pałacu Prezydenckiego. Za czasów jego prezydentury, już w 2014 roku urzędnicy ujawnili ważne braki. Chodzi o dwa obrazy – „Gęsiarki” Romana Kochanowskiego oraz „Bydło na pastwisku” pędzla nieznanego autora. To najcenniejsze z artefaktów, które zaginęły, ale nie jedyne. Jak podają dziennikarze dziennika „Fakt” brakuje też figurki rycerza na marmurowej podstawie oraz sprzętu elektronicznego, a mianowicie mini-wieży Yamaha wstawionej do Pałacu w 2009 roku.

Z doniesień medialnych wynika, iż ówczesny szef Kancelarii Prezydenta – Jacek Michałowski uzyskał wiedzę w sprawie tajemniczych zaginięć tych przedmiotów, ale sam Komorowski nie został powiadomiony, gdyż liczyli na to, iż wcześniej, czy później wszystkie te rzeczy zostaną znalezione.

Dziennikarze poprosili o komentarz również samego Bronisława Komorowskiego.

„Jakieś tam obrazki, tak, zniknęły, no, trzeba je znaleźć” – powiedział PBK w rozmowie z dziennikarzem radia RMF. Stwierdził także, że samo sprawdzanie stanu posiadania rzeczy należących do państwa, a nie osoby prywatnej, jest „nie na miejscu”.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu